

---

AGNIESZKA GONDEK<sup>1</sup>

## UNIwersYTET JAKO REALNA WSPÓLNOTA OSÓB NAUCZAJĄCYCH I NAUCZANYCH W UJĘCIU MIECZYŚŁAWA GOGACZA

Dzięki spotkaniu się ludzi w Bogu przez Chrystusa, tworzy się wspólnota Kościoła. Dzięki spotkaniu się ludzi w prawdzie — *toute proportion gardée* — przez nauczających, tworzy się wspólnota nauczających i nauczanych, właśnie uniwersytet<sup>2</sup>.

1. Wprowadzenie. 2. Ranga relacji osobowych w nauczaniu uniwersyteckim. 3. Główne zadania uniwersytetu. 4. Realistyczna koncepcja nauczania uniwersyteckiego. 4.1. Rola nauczycieli akademickich w realizacji nauczania uniwersyteckiego. 4.2. Osoba nauczana jako podmiot nauczania. 5. Wnioski na zakończenie.

### Abstrakt

Artykuł przedstawia uniwersytet jako wspólnotę osób powiązanych ze sobą relacjami osobowymi, relacją miłości, wiary i nadziei. Autor w optyce tomizmu konsekwentnego wskazuje na rolę uniwersytetu w procesie nauczania i kształcenia, na specyfikę nauczania uniwersyteckiego, na jego zadania oraz priorytety. W świetle filozofii Mieczysława Gogacza celem uniwersytetu jest poszukiwanie

---

<sup>1</sup> Doktor nauk humanistycznych, specjalizuje się w zakresie filozofii wychowania i etyki, absolwentka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, urzędnik państwowy w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej w Warszawie, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego [agnieszka.gondek0@gmail.com](mailto:agnieszka.gondek0@gmail.com), ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1308-6424>.

<sup>2</sup> M. Gogacz, *Z zagadnień dydaktyki. Nauczanie uniwersyteckie*, „*Studia Philosophie Christianae*” 17(1981)1, s. 247.

i upowszechnianie prawdy oraz doskonalenie człowieka w rozpoznawaniu prawdy i dobra. Nauczanie uniwersyteckie w filozofii realistycznej to wierność bytom, wierność prawdzie i dobru. To dbałość, zabieganie o dobro wspólne, o relacje osobowe, o trwanie tych relacji, dbanie o współobecność osób, przebywanie wśród osób w powiązaniach przez miłość, wiarę i nadzieję, dbanie o mądrość.

**Słowa klucze:** *uniwersytet, osoby, wspólnota osób, relacje osobowe, miłość, wiara i nadzieja, Mieczysław Gogacz*

## 1. Wprowadzenie

Mieczysław Gogacz w świetle własnej filozofii — tomizmu konsekwentnego<sup>3</sup> — wskazuje na klasyczną koncepcję uniwersytetu nie tylko jako organizacji, instytucji, ale przede wszystkim jako wspólnoty osób, które powiązane są realnymi relacjami osobowymi miłości<sup>4</sup>, wiary<sup>5</sup> i na-

<sup>3</sup> W filozofii Gogacza występują cztery zauważalne akcenty, sam realizm, metafizyka, wyjątkowość osób i wspaniałość Boga. Gogacz prezentuje filozofię w nurcie realistycznym, na przykładzie tej filozofii sięgamy do źródeł filozofii klasycznej, mianowicie do Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu. W myśl koncepcji realistycznej, w optyce tomizmu konsekwentnego filozofia wychowania Gogacza prezentuje, kim jest człowiek i jaki jest człowiek, zwraca uwagę, że człowiek jest realnie istniejącym bytem, o rozumnej naturze, który jest niepowtarzalny, wyjątkowy, dobry i piękny. Człowiek jako osoba kocha, ufa, wierzy, potrzebuje miłości, życzliwości wsparcia i pokładania w nim nadziei. Tezy te przekładają się na teorię nauczania i wychowania Gogacza. Zob. A. Gondek, *Pedagogika tomistyczna jako filozofia wychowania*, [w:] *Tomizm konsekwentny*, red. A. Andrzejuk, Warszawa 2022, s. 205–216; Zob. A. Andrzejuk, *Czym jest tomizm konsekwentny*, [w:] *Tomizm konsekwentny*, red. A. Andrzejuk, Warszawa 2022, s. 11–23.

<sup>4</sup> Miłość według Gogacza: „[...] jest wytworzonym w dwu osobach przez wzajemne ich oddziaływanie na siebie tym przystosowaniem, które powstaje w wyniku faktu, że istnieją. Z tego względu miłość ze swej natury jest bezinteresowna. Jest wzajemną radością, wywoływaną tym, że jest przy mnie ta osoba, której wierzę, której ufam, a raczej tej osobie, która jest obecna, która istnieje i jest przy mnie, wierzę i ufam”. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985, s. 163.

<sup>5</sup> Wiara jest osobową relacją, której towarzyszy czynność poznania i decyzji. Jest to relacja, która buduje się na własności prawdy dwu osób, jest wzajemnym otwarciem się na siebie dwu osób. Jak pisze Gogacz: „[...] jest wzajemnym przystosowaniem się osób, wywołanym w jednej z tych dwu osób przez drugą osobę, która oddziałuje swym aspektem prawdy. Ktoś więc jawi mi się jako prawdziwość, fascynuje tym aspektem, przystosowuje do siebie, wiąże z sobą. I podobnie

dziei<sup>6</sup>. Gogacz zwraca uwagę na znaczącą rolę uniwersytetu, którego głównym założeniem jest odkrywanie i propagowanie prawdy, ochrona osób oraz ich rozwój<sup>7</sup>.

W optyce tomizmu konsekwentnego uniwersytet to nie tylko instytucja, ale miejsce, w którym człowiek jako osoba ma wzrastać, rozwijać się, poznawać prawdę, zmierzać do przemiany swojego myślenia i działania, w konsekwencji dążyć do uzyskania mądrości. Gogacz wskazuje, że obok powiązań myślnych (umów, opinii, propozycji), na pierwszym miejscu w uniwersytecie powinny być osoby, relacje osobowe<sup>8</sup>, trwanie realnych relacji osobowych i ich ochrona. Uniwersytet powinien dążyć do dobra wspólnego<sup>9</sup>, jakim jest realna wspólnota osób, dobro osób, szacunek do człowieka, poszanowanie jego godności, niepowtarzalności, jedności, odrębności, wyjątkowości i wolności<sup>10</sup>. Jak pisze Gogacz: „Najważniejsze we wspólnocie, tym, co ją stanowi, jej istotą, są osoby,

---

ja jestem dla kogoś kimś wnoszącym prawdę, kimś, kto tym aspektem prawdziwości fascynuje, z tego powodu przywiązuje kogoś do siebie, przystosowuje. To wzajemne przystosowanie, wywołane w kimś przez kogoś, przez osobę, której prawdziwość rozpoznaję i na nią się godzę, to właśnie jest wiara, wiążąca dwie osoby relacja, dwie oddziałujące na siebie świadome i wolne osoby.” M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 161–162.

<sup>6</sup> „Nadzieja jest wzajemnym przystosowaniem się do siebie osób, wywołanym we mnie przez kogoś, kto oddziałał na mnie swym aspektem dobra. Mogę mu ufać, jest dobry. Podobnie ten ktoś mnie ufa. Oddziałalem na niego dobrem, które we mnie rozpoznał i które zaakceptował. To dobro przywiązało go do mnie. I jego dobro przywiązało mnie do niego. To przywiązanie, przystosowanie to właśnie nadzieja, osobowa relacja, więź osób”. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 162.

<sup>7</sup> Jak pisze Gogacz: „Gdy naszym celem jako osób, jako samodzielnych bytów, jest powiązanie z osobami, z ludźmi i z Bogiem, przez miłość, wiarę i nadzieję, które wspierają się na realności, prawdzie, dobru, nie ma krzywd. Więzy takie jak miłość, wiara, nadzieja, które są środkami spotkania z osobami, nigdy nie krzywdzą, zawsze chronią, cierpliwie nas wychowują, uwalniają od zazdrości, gniewu, przemocy, kłamstwa. Poszerzają nasz świat osób o całą rzeczywistość”. M. Gogacz, *Szkice o kulturze*, Kraków Warszawa/Struga 1985, s. 105.

<sup>8</sup> Zob. A. Andrzejuk, *Metafizyka obecności. Wstęp do teorii relacji osobowych*, Warszawa 2012, s. 438–460.

<sup>9</sup> Gogacz przedstawia teorię dobra wspólnego, wskazując na to, że wspólnoty istnieją mocą osób, wiążących się jakimiś celami. Dobrem wspólnym według niego są przejawy istnienia osób, realność, prawda i dobro, które udzielają się osobom poprzez relacje osobowe: miłości, wiary i nadziei. Dobrem wspólnym zatem są relacje osobowe, jest doznawanie czyjejś życzliwości, miłości, zaufania czy pokładania w kimś nadziei. Dobrem wspólnym dla Gogacza jest również obecność osób, mądrość, humanizm i religia. Zob. M. Gogacz, *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*, Warszawa 1995, s. 92–105.

<sup>10</sup> Szerzej na temat teorii dobra wspólnego, istoty wspólnoty można znaleźć m.in., [w:] M. Gogacz, *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*, dz. cyt., s. 93–95.

lecz powiązane różnymi odniesieniami. Te odniesienia nazywają się relacjami [...] Wspólnota jest zespołem osób, powiązanych relacjami zarówno realnymi, jak i myślными. W spójnej wspólnocie relacje myślne powinny stanowić sposób chronienia relacji osobowych, które zawsze są realne. Osoby zawsze są podmiotami relacji, tym samym więc podmiotami wspólnot”<sup>11</sup>. W świetle założeń Gogacza to osoby zarówno nauczające, jak i nauczane są w uniwersytecie najważniejsze, to one tworzą ze sobą realną wspólnotę, więzi, w wyniku, których wzajemnie się uzupełniają, wzrastają i doskonalą<sup>12</sup>. Zdaniem Gogacza, ucza nie instytucje, szkoły, uniwersytety, lecz osoby, to one wzajemnie przekazują i przejmują od siebie prawdę, dzielą się nią oraz wzajemnie wrastają w prawdę<sup>13</sup>. Gogacz wskazuje, że nauczanie w uniwersytecie jest osobową relacją pomiędzy nauczającym, profesorem, wykładowcą a nauczonym, studentem, słuchaczem. Relacja ta polega na tym, że: „Nauczający [...] to ktoś, kto poznał i pojął prawdę dzięki kontemplacyjnemu z nią kontaktowi, gdyż tylko na tej drodze, w uważnym, radującym poznaniu, staje się ona bliska, cenna i własna. Z kolei nauczający dzieli się tym, czym żyje, właśnie umiłowaną prawdą. Ukazuje ją słuchaczowi wprowadzając go w swoje myślenie, którym kieruje go do prawdy. Pośredniczy w zetknięciu słuchacza z prawdą. Kieruje się do niego, staje na pozycjach jego myślenia i zabiega o to, aby przejął prawdę, uczynił ją czymś dla siebie cennym, czymś bliskim i własnym. [...] Słuchacz [...] lub uczeń to ktoś, kto właśnie wzrasta w myślne nauczającego, w jego radość i miłość do prawdy, w „duchową rzeczywistość”, której jeszcze w pełni nie pojmuje, której jednak oczekuje ufając nauczającemu, jego intelektualnej dojrzałości i jego wierności prawdzie”<sup>14</sup>.

---

<sup>11</sup> Tamże, s. 92.

<sup>12</sup> Jak pisze Gogacz: „[...] więzi osób ze wszystkimi osobami, zarówno z ludźmi, jak i z Bogiem, są najpełniejszym kontekstem osób i ich prawidłowego wykształcenia oraz wychowania.” M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Warszawa 1997, s. 93.

<sup>13</sup> Jak pisze Gogacz: „Kształcenie wymaga osób, które kształcą, gdyż mądrości i trafnych decyzji uczą nie teorie i podręczniki, lecz człowiek mądry, ukazujący w wiedzy to, co prawdziwe, a w celach, wartościach i ludziach to, co dobre”. M. Gogacz, *Szkice o kulturze*, dz. cyt., s. 132.

<sup>14</sup> M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 173.

## 2. Ranga relacji osobowych w nauczaniu uniwersyteckim

Gogacz wskazuje na nauczanie uniwersyteckie jako więź pomiędzy nauczającym, wykładowcą, mistrzem a słuchaczem<sup>15</sup>, studentem, na wspólnotę osób oraz ich wędrówkę ku prawdzie, dobru i pięknu. W procesie nauczania i kształcenia uniwersyteckiego Gogacz podkreśla wagę miłości, jako życzliwości, wiary i nadziei<sup>16</sup>, twierdzi, że tylko w atmosferze wzajemnego szacunku, życzliwości, stałej przyjaźni, zaufania możliwe jest prawidłowe kształcenie, doskonalenie słuchacza, studenta. Według niego, wzrastanie ucznia w myślenie nauczającego, możliwe jest wyłącznie w sprzyjających ku temu warunkach<sup>17</sup>, w atmosferze zaufania i dialogu oraz w poczuciu bezpieczeństwa i troski, w środowisku osób, w realnej ich wspólnotcie, w humanizmie<sup>18</sup>. Jak pisze Gogacz: „Aby to życie intelektualne nauczającego i dominującą w nim prawdę słuchacz uczynił swym własnym życiem duchowym, musi toczyć dialog poprzez pytania, gdy — oczywiście — darząc nauczającego zaufaniem doznaje jego troski, życzliwości, wprost trwałej, niezawodnej przyjaźni”<sup>19</sup>. Warto podkreślić tu umiejętność odnoszenia się do realnych osób, Gogacz nazywa to mądrością, sprawnością nabytą przez człowieka w procesie wychowania i nauczania, która wskazuje

---

<sup>15</sup> Jak pisze Gogacz: „[...] nauczanie wymaga więzi osobowych, łączących nauczającego ze słuchaczami. Jest nawiązaniem tych więzi z motywu wspólnego poszukiwania prawdy. Bez tych więzi, bez obecności wiary, miłości i nadziei, nauczający i słuchacz nie dojdą do prawdy, nie osiągną celu nauczania. Bez tych więzi nauczanie jest spektaklem, publicystyką, denerwującą słuchacza, gdyż naruszającą jego schematy, już gotowe odpowiedzi i stosowane wartościowanie. Jest nudnym, mechanicznym sposobem gromadzenia informacji, ich powtarzaniem i przetwarzaniem w idee, teorie, twory techniki, wyznaczone użytecznością, której zakres określa jakaś typowa dla różnych czasów ideologia i jej apologetyka. Nauczanie jako więzi osobowe, nawiązane dla poszukiwania prawdy, to żywy, ludzki kontakt, radosny, wprost fascynujący proces aktywizowania w słuchaczu jego rozumności, a gdy owocuje wiedzą i mądrością, ujawnia niezwykłość i godność człowieka”. M. Gogacz, *Szkice o kulturze*, dz. cyt., s. 217.

<sup>16</sup> Zob. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 112–117; s.161–164.

<sup>17</sup> Zob. A. Gondek, *Warunki niezbędne w wychowaniu i kształceniu w szkole średniej w ujęciu Mieczysława Gogacza*, „Rocznik Tomistyczny” 10/2021, s. 213–222.

<sup>18</sup> Jak pisze Gogacz: „Relacje osobowe ludzi z ludźmi tworzą humanizm. Relacje osobowe z Bogiem są religią. Więź ludzi z ludźmi i więzi ludzi z Bogiem są pełnym zespołem warunków prawidłowego wychowania i wykształcenia człowieka. Bez tych warunków kształtują się osobowości niepełne, wręcz kalekie”. M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki*, dz. cyt., s. 27.

<sup>19</sup> Tamże, s. 174.

na jego dojrzałość intelektu i woli, przejawia się w wierności prawdzie i dobru. Mądrość kieruje do osób oraz wskazuje na nawiązywanie relacji osobowych<sup>20</sup>. Należy wskazać również na miłość jako pierwszą relację wiążącą osoby z racji ich realności, która w postaci życzliwości i przyjaźni pozwala łączyć nauczyciela i słuchacza oraz na wiarę, która pojawia się dzięki wzajemnemu otwieraniu się na siebie, zaufaniu sobie. W procesie kształcenia należy również wskazać na nadzieję, której nie może zabraknąć, jako dążenie do trwania w miłości i wzajemnym zaufaniu. Gogacz podkreśla w nauczaniu uniwersyteckim rangę relacji osobowych, wskazuje przy tym wprost na nauczanie uniwersyteckie jako osobową relację pomiędzy nauczającymi a nauczonymi, którzy poprzez współprzebywanie ze sobą, wzajemne obcowanie, wspólnie dążą do odkrywania prawdy, dobra i piękna. Gogacz ukazuje pewną charakterystykę nauczania uniwersyteckiego, podkreśla, że nauczanie jest przekazywaniem przez nauczającego prawdy nauczającemu poprzez nie tylko wykład, ćwiczenia, ale także swoje postępowanie i działania. Gogacz podkreśla, że student uczy się wyboru prawdy i dobra od nauczyciela, który sam jest wierny prawdzie i dobru. Na początku swej drogi edukacyjnej, jak pisze, to: „Od nich [...] uczymy się postępowania się mądrością. Zarazem poznając ich jako realne osoby, formułujemy sobie pierwsze ujęcia relacji osobowych, gdy tych relacji doznajemy”<sup>21</sup>. Nauczyciel staje się dla studenta mistrzem, przewodnikiem, mentorem, osobą, która swoim postępowaniem i działaniem wskazuje, czym jest prawda i dobro.

### 3. Główne zadania uniwersytetu

Zdaniem Gogacza, głównym celem uniwersytetu jest przekazywanie prawdy<sup>22</sup>, doskonalenie nauczania rozumienia oraz uczenie zaufania oso-

<sup>20</sup> Zob. A. Gondek, *Pedagogika tomistyczna jako filozofia wychowania*, [w]: *Tomizm konsekwentny*, red. A. Andrzejuk, Warszawa 2022, s.205–217.

<sup>21</sup> M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki*, dz. cyt., s. 21.

<sup>22</sup> Jak pisze Gogacz: „Miejscem służby prawdzie wyłącznie, bezwzględnie i konsekwentnie jest uniwersytet. Szkoła, która nie wyznacza prawdzie pierwszego miejsca, nie jest uniwersytetem, nawet gdy się tak nazywa. Do spotkania z prawdą prowadzi studentów profesor w ten sposób, że wprowadza ich w swe żywe myślenie naukowe, gdyż prawda przebywa nie w dziełach i wytworach, lecz w tym, co istnieje stanowiąc kres relacji osobowych. Relacje osobowe, a więc życzliwość w tej wersji miłości, która jest przyjaźnią, zaufanie i nadzieja, że kierowane dobrem i pracą poszukiwa-

bom<sup>23</sup>. W uniwersytecie nauczający i słuchacze wspólnie poszukują prawdy, wiąże ich więź poznania i więź wiary. „Ta więź czyni ich wspólnotą osób rozumiejących prawdę samodzielnie odkryte przez ludzki intelekt [...]”<sup>24</sup>.

W świetle tomizmu konsekwentnego Gogacza, nauczanie uniwersyteckie to osobowa relacja nauczających i nauczanych, to wzajemny ich udział w odkrywaniu i dążeniu do prawdy<sup>25</sup>, to wspólne dociekania, wspólne badania, odkrywanie, pogłębianie rozumienia i decyzji. To w końcu wspólny trud, to wspólne rozpoznawanie prawdy, ciągłe poprawianie myślenia, wnioskowania, analizowania, korygowanie wiedzy. Zdaniem Gogacza, nauczanie uniwersyteckie nie powinno być nastawione jedynie na erudycję, przekazywanie określonych treści, przyznanie pierwszeństwa teorii, nauczaniu, zmechanizowanemu myśleniu, sprawności produkowania, lecz przede wszystkim na rozwój intelektu człowieka, jego rozumności oraz zaangażowania<sup>26</sup>. Gogacz w swej filozofii wielokrotnie podkreśla wyjście z koncepcji nauczania, w stronę osób i ich dobra. Według niego, nauczania i kształcenia nie da się ująć w sztywne ramy, zaplanować w taki spo-

---

nia w żywym myśleniu profesora, aktywizującym myślenie studenta, doprowadza do prawdy, są obok skierowania ku prawdzie cechą i warunkiem stanowienia uniwersytetu. Tak realizowany uniwersytet nie wychowa robotów operujących pojęciami, lecz żywych ludzi, rozumiejących prawdę i czyniących dobro na poziomie humanizmu i mądrości”. M. Gogacz, *Szkice o kulturze*, dz. cyt., s. 213.

<sup>23</sup> Gogacz zwraca uwagę na to, że: „Trudnością w nauczaniu jest [...] kształtowane od lat aksjologiczne myślenie słuchaczy. Nie są wrażliwi na to, co prawdziwe. Sprawdzają wszystko takimi wartościami jak użyteczność, moda, efekt artystyczny. Nie przemawia do nich trafność ujęcia, rozumowanie. Powoli do niego przywykają. Ratują się zaufaniem do wykładowca. Niezwykle więc doniosłe w nauczaniu uniwersyteckim jest zaufanie do nauczającego”. M. Gogacz, *Z zagadnień dydaktyki*, dz. cyt., s. 236.

<sup>24</sup> Tamże, s. 104.

<sup>25</sup> Zdaniem Gogacza: „Prawda musi pozostać wprost jedynym, najwyższym i dominującym celem nauczania uniwersyteckiego, podstawowym zadaniem uniwersytetu. Nie użyteczność uprawianych nauk, moda, efekt artystyczny, tak zwana nowoczesność, postęp, aktualność. Właśnie to, co prawdziwe, jest zawsze aktualne, wyprzedzające, nowoczesne, modne, faktycznie użyteczne, gdyż aktywizuje ono w człowieku to, co typowo ludzkie: jego rozumność. Poprzez rozumienia, poprzez podaną rozumności wiedzę, prowadzi aż do mądrości, do tej samodzielności i trafności myślenia, która jest chwałą człowieka, jawieniem się jego godności”. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 174.

<sup>26</sup> Jak pisze Gogacz: „Przygotowanie do pogłębienia samego rozumienia tak dalece, by owocowało samodzielnym identyfikowaniem rzeczywistości; zarazem identyfikowaniem zgodności z nią wewnętrznych i zewnętrznych dzieł kultury oraz by owocowało proporcjonalnymi do tego rozumienia decyzjami sytuując człowieka w pełnej wierności prawdzie i dobru temu, co realnie istnieje. Takie cele nauczania wyznaczają uniwersytet”. M. Gogacz, *Szkice o kulturze*, dz. cyt., s. 215.

sób, by realizować je krok po kroku, biorąc pod uwagę, jedynie określone cele<sup>27</sup>. Doskonalenie człowieka, bo w taki sposób Gogacz określa nauczanie i kształcenie, to złożony proces, gdzie należy być gotowym na spontaniczność, na odkrywanie, błędzenie, zawracanie i wspólne dochodzenie do prawdy. To proces, który powinien prowadzić do samodoskonalenia, samokształcenia, nabywania nowych umiejętności, sprawności, wiedzy i dojrzałości zarówno intelektualnej, jak i moralnej. Realistyczna koncepcja Gogacza akcentuje, że wychowując i kształcąc, należy przede wszystkim mieć na uwadze człowieka, jego dobro i potrzeby. Proces nauczania i wychowania polega nie tylko na przekazywaniu wiedzy, ale także na usprawnianiu człowieka, by mógł on prawidłowo poznawać, decydować i postępować<sup>28</sup>. Podmiotem w tym procesie jest człowiek jako osoba, byt rozumny, który zasługuje na godne traktowanie, na szacunek i uznanie.

#### 4. Realistyczna koncepcja nauczania uniwersyteckiego

Miarą uniwersytetu, według Gogacza, obok wierności prawdzie i w niej bytom, jest realizowanie nauczania jako relacji osobowej, wspólnego życia intelektualnego nauczających i słuchaczy. Uniwersytet to „[...] powiązanie ludzi wspólnie coś rozumiejących, a nie tylko osobno wypełnionych martwymi wiadomościami. Nauczanie uniwersyteckie ma tworzyć wspólnotę, a nie samotne wyspy erudyków”<sup>29</sup>. Według Gogacza, wychowanie i wykształcenie nie jest mechaniczną czynnością, lecz skutkiem więzi z realnymi osobami i uczeniem się od nich. O wychowaniu mogą decydować tylko osoby, zarówno osoba nauczająca, jak i osoba uczana. Nauczanie jest relacją osobową, postacią obecności, współprzebywania, współtwarzenia się osób na siebie oraz pozostawania w zasięgu miłości i wiary.

<sup>27</sup> Koncepcja doskonalenia, usprawniania człowieka, według Gogacza, wyklucza w wychowaniu i wykształceniu perfekcjonizm, proces liniowo-uporządkowany, skupia się na realnych skutkach, a nie tylko na celach. Zob. A. Gondek, *Pryncypia (zasady) wychowania i wykształcenia w ujęciu realistycznej filozofii Mieczysława Gogacza*, „Paideia” 2/2020, s. 85–106.

<sup>28</sup> Gogacz wskazuje na zmianę myślenia, działania i postępowania w wyniku prawidłowego wychowania i kształcenia, którą określa mianem metanoi, pewnej przemiany człowieka, która polega na kierowaniu się do osób, chronieniu relacji osobowych, zdystansowaniu rzeczy, rozpoznawaniu prawdy, otaczającej rzeczywistości, uzyskaniu dojrzałej postawy człowieka. Zob. M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Suwałki 1996, s. 102.

<sup>29</sup> M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 176.

Uniwersytet nie może zatem poprzestać na działalności administracyjnej, organizacyjnej, na koncepcji nauczania wyznaczonego jedynie użytecznością erudycji, zmierzającego do werbalizmu i zmechanizowanego myślenia<sup>30</sup>. Takie podejście wskazuje na idealistyczny nurt (idealistyczną koncepcję wychowania i wykształcenia), w którym maleje rola osób i pierwsze stają się konstrukcje myślowe, takie jak: państwo, instytucje, technika, ideologia czy administracja<sup>31</sup>. Jak pisze Gogacz: „Taki efekt wykształcenia uniwersyteckiego jest nieszczęściem społeczeństwa i zaprzeczeniem uniwersytetu. Winę za to ponosi konkretny zespół nauczających, którzy nie dostrzegli, że akcentując nauczanie, jako kategorię wyniesioną ponad prawdę i wynikającą z rozumności człowieka jego niezbywalną potrzebę rozwoju intelektu i życia duchowego, popełnili błąd z zakresu metafizyki bytu traktując czynność nauczania, a więc własność człowieka, jako samodzielny byt. Samą też erudycję uznali za byt, któremu ma podlegać człowiek, jak gdyby to, co myślane, miało większą godność niż człowiek. Przyznanie pierwszeństwa teorii i myśleniu na niekorzyść realności, nazywa się idealizmem. Typową cechą idealizmu jest to, że punktem wyjścia wszelkich badań jest teoria, treść świadomości, sama czynność, usamodzielniona relacja. I wtedy abstrakcyjnie pojmowana relacja określa ludzi, ich zadania i cele. Modelowi przyporządkowuje się ludzi”<sup>32</sup>.

Zdaniem Gogacza, nauczanie uniwersyteckie powinno kierować do osób<sup>33</sup>, w stronę realnego człowieka, do trwania w relacjach osobowych, we wspólnocie osób powiązanych miłością, wiarą i nadzieją, do trwania w powiązaniach z ludźmi przez stałą życzliwość i zaufanie<sup>34</sup>. Na pierwszym miejscu powinien być człowiek nauczający i nauczany, słuchacz, student, którzy są autorami relacji: „[...] której celem i zadaniem jest prawda, nadająca tej relacji charakter nauczania”<sup>35</sup>. Według Gogacza, w uniwersytecie powinna być przyjęta realistyczna koncepcja naucza-

<sup>30</sup> Zob. tenże, *Osoba zadaniem pedagogiki*, dz. cyt., s. 111.

<sup>31</sup> Zob. A. Gondek, *Pedagogika Mieczysława Gogacza — propozycja realistycznego wychowania i wykształcenia na tle współczesnej pedagogiki zorientowanej idealistycznie*, „Rocznik Tomistyczny” 5/2016, s. 91–112.

<sup>32</sup> M. Gogacz, *Z zagadnień dydaktyki*, dz. cyt., s. 239.

<sup>33</sup> Gogacz podkreśla, że: „[...] naszym światem [...] światem osób, żywych i rozumnych ludzi, nie są idee, teorie, modele, nawet sztuka i technika, nawet kosmos. Naszym światem są osoby [...] szeroki świat rzeczywistych bytów, którym wszystko, co wytworzone, ma służyć dla chronienia realnych relacji wiary, nadziei i miłości”. M. Gogacz, *Szkice o kulturze*, dz., cyt., s. 103.

<sup>34</sup> Zob. tenże, *Osoba zadaniem pedagogiki*, dz. cyt., s.43–51.

<sup>35</sup> M. Gogacz, *Z zagadnień dydaktyki*, dz. cyt., s. 239.

nia, która wskazuje na sam realizm, na metafizykę, na wyjątkowość osób oraz na pierwszeństwo realnych bytów przed ujmującą je myślą. Jak pisze Gogacz, charakter nauczania uniwersyteckiego wyznaczają: „Rozumność słuchacza i jego ufność, z kolei głębokie, autentyczne życie przedmiotem badanej dziedziny u nauczającego i potrzeba życzliwego, troskliwego dzielenia się ze słuchaczem poznana prawdą. Typowy charakter tego nauczania, wyróżniające go cechy, to właśnie realizm, wyjście z koncepcji nauczania od faktu osób i wiążącej ich prawdy. Prawie drobne przesunięcie akcentu, lecz jakże zmieniające nauczanie: nie nauczanie na pierwszym miejscu, lecz człowiek nauczający i nauczany słuchacz”<sup>36</sup>.

#### 4.1. Rola nauczycieli akademickich w realizacji nauczania uniwersyteckiego

Warto zwrócić uwagę, że Gogacz szczegółowo przedstawia realizację nauczania uniwersyteckiego poprzez udział i rolę poszczególnych osób w procesie nauczania i kształcenia. Wskazuje on zarówno na nauczających, jak i na słuchaczy oraz na drogę dydaktyczną samego nauczania<sup>37</sup>. Gogacz stawia wysokie wymagania przed nauczycielem<sup>38</sup>, podkreśla jego predyspozycje do zawodu, umiejętne podejście do osoby nauczanej. Nauczający, według niego, powinien odznaczać się zaangażowaniem, zamiłowaniem do tego, co robi, dawać słucha-

---

<sup>36</sup> Tenże, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 177.

<sup>37</sup> Gogacz opisuje dokładnie realizowanie nauczania uniwersyteckiego również od strony *stricte* dydaktycznej, wskazuje na instytucjonalne formy osobowego nauczania, na stosowanie wykładu (kursorycznego, monograficznego), wielostopniowych seminariów (ćwiczenia, proseminaria, seminaRIA problemowe i seminaRIA dyplomowe) oraz egzaminu. Zob. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 178–186; tenże, *Z zagadnień dydaktyki*, dz. cyt., s. 240–247.

<sup>38</sup> Gogacz wskazuje na eschaton człowieka, który jest pracownikiem nauki. Według niego pracownicy nauki to świadkowie prawdy dla dobra osób, którzy muszą być znakami i nauczycielami mądrości osób, służyć ze czcią i miłością. Jak pisze Gogacz: „W eschatonie człowieka, który jest pracownikiem nauki, możemy [...] umieścić kilka jasnych perspektyw: być świadkiem prawdy w obszarze przedmiotu specjalizacji, służyć prawdą dobru osób, scalając w sobie wierność prawdzie i dobru stać się znakiem i nauczycielem mądrości, nie lękać się zakwestionowania, trudności życiowych, gdyż prawda i dobro, które chronią istnienie, miłość i wiarę, stawiają nas w zasięgu Boga”. M. Gogacz, *Szkice o kulturze*, dz. cyt., s. 209.

czowi świadectwo tego, czym autentycznie żyje, wzbudzać ufność i przyjaźń<sup>39</sup>. Nauczający powinien również zapewnić słuchaczowi sprzyjające warunki do wzrastania i dążenia do mądrości. Biorąc pod uwagę to, że nauczanie jest procesem wrastania ucznia, słuchacza w życie intelektualne nauczyciela, jak pisze Gogacz: „[...] to wszyscy nauczający, zarówno samodzielni, jak i niesamodzielni, to życie, zdominowane prawdą, której słuchacz poszukuje, muszą posiadać. Ponieważ prawdy nie zastaje się w teoriach i w wiedzy, lecz w nieustannym jej poszukiwaniu na drodze wyznaczonej badaniami, rejestrowanymi przez historię poznawanej dziedziny, właśnie poszukiwania, prowadzenie badań tworzy to życie intelektualne nauczającego. Teorie i wiedza są tylko narzędziami badań.

Nauczający to ktoś uprawiający badania naukowe w zakresie poznawanej przez siebie dziedziny, badania, które tworzą jego życie intelektualne. W to życie ma wrastać słuchacz, gdyż tylko w ten sposób, przez myślenie nauczającego i w tym myśleniu rozpozna prawdę. To życie intelektualne nauczającego musi [...] mieć tę rozległość i miarę, a zarazem tak wyraźnie wytyczone drogi rozumowań, by słuchacz poczuł się wolnym wędrowcem, zmierzającym do wyraźnego celu. W innych warunkach słuchacz czuje się przymuszony do powtarzania informacji, których nie czuje i nie rozumie, gdyż są martwymi pojęciami, a nie zespołem rozumowań, w które nauczający wprowadza słuchacza.

Miarą nauczającego nie zawsze jest więc zajmowane stanowisko uniwersyteckie, lecz — jak mówi już Jan z Salisbry — „zamiłowanie do poszukiwań”, właśnie pasja badawcza, realizowanie jej dzięki przygotowaniu i wrażliwej, uważnej inteligencji w warunkach budzenia zaufania słuchaczy oraz umiejętnego wprowadzania ich w te badania z troską, życzliwością, w postawie przyjacielskiej, ze sprawiedliwą kontrolą, pełną szacunku, lecz i wymagań”<sup>40</sup>.

Gogacz zwraca uwagę, że realizowanie na co dzień w uniwersytecie osobowego nauczania jest tylko pozornie trudne, może odbywać się za pomocą stosowania instytucjonalnych form: wykładu, seminariów, ćwiczeń, prosemi-

---

<sup>39</sup> W procesie doskonalenia młodego człowieka nauczyciel nie może zawieść zaufania. Jak pisze Gogacz: „Nigdy nie wolno zawieść zaufania. Odnosząc się do wychowawców jako osób uczymy się od nich wyboru prawdy i dobra, gdy są wierni prawdzie i dobru. Od nich więc uczymy się posługiwania mądrością. Zarazem poznając ich jako realne osoby, formułujemy sobie pierwsze ujęcia relacji osobowych, gdy tych relacji doznajemy”. M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki*, dz. cyt., s. 21.

<sup>40</sup> M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 178–179.

nariów czy w końcu egzaminu. Każda z tych podstawowych form nauczania uniwersyteckiego użyta przez nauczyciela może posłużyć do:

- prezentowania omawianego problemu;
- wprowadzenia słuchacza w swoje życie intelektualne;
- rozwiązywania problemu;
- odkrywania prawdy;
- stawiania pytań;
- ukazywania argumentacji;
- nabywania przez słuchacza samodzielności, wnikliwości badawczej pod okiem nauczyciela;
- kształtowania myślenia;
- przyswajania języka danej dziedziny;
- wytyczania nowych dróg rozumowania;
- poszukiwania tego, co niezbadane;
- analizowania argumentów, rozpoznawania ich trafności;
- osiągania sprawności filozofowania<sup>41</sup>.

Gogacz podkreśla, że pielęgnowanie wrodzonych skłonności człowieka ku temu, co dobre i szlachetne wymaga pomocy, zaangażowania, współpracy, motywowania, zachęcania i wspierania. Sprawności nie są wrodzone, trzeba je zdobywać, dlatego też należy to czynić nie na zasadzie nawyku, w sposób nieświadomy, działając mechanicznie i odruchowo, lecz w sposób świadomy i umiejętny. Gogacz akcentuje rolę nauczyciela jako wychowawcy, przewodnika i przyjaciela oraz eksponuje po raz kolejny nauczanie w świetle relacji osobowych, miłości, wiary i nadziei. Wskazuje również na więzi między nauczającymi i nauczonymi i stwierdza, że rozpoznawanie przez młodego człowieka prawdy i dobra może odbywać się jedynie w warunkach życzliwości, troski, zaufania i przyjaźni. Rolą nauczyciela jest zachęcanie do wytrwałości, okazywanie radości na widok wysiłku, pobudzanie ku doskonaleniu się oraz niesienie pomocy w usuwaniu przeszkód, których słuchacze nie potrafią sami pokonać<sup>42</sup>.

<sup>41</sup> Zob. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt. s. 180–185.

<sup>42</sup> Jak pisze Gogacz: „Słuchacz to [...] ten uczeń wzrastający w nasze życie intelektualne, który w tym naszym myśleniu nie może pozostać, który musi je minąć i dojść do ukazywanej mu przez nas prawdy. Tam jego miejsce. Tam może pozostać. I w tym dojściu do prawdy musimy mu pomóc. Musimy mu pomóc w odchodzeniu od nas ku prawdzie. Jesteśmy, jak wszyscy rodzice, tylko drogą uczniów do samodzielności, nie kresem drogi. Nasze przejęte życie intelektualne muszą

## 4.2. Osoba nauczana jako podmiot nauczania

Według Gogacza: „Słuchacz Uniwersytetu, student, uczeń to [...] żywy człowiek, który ufa i przeżywa zwątpienia, mobilizuje się i traci siły, fascynuje się i dosłownie podlega pokusie zaniechania wysiłku, chce poznać to, co wybrał, i zraża się trudnościami. To także przecież nadzieja nauczającego, lecz i wymagający subtelnych ingerencji złożony mechanizm psychiczny. Trzeba go wciąż, jak dziecko, zasilać bodźcami wyzwalającymi energię do efektywnego trwania na wybranej drodze i więcej, do wrastania w życie intelektualne nauczającego. To ostatecznie dziecko, kapryśne, odporne, często okrutne, nawet sprytnie na swą naiwną miarę, niecierpliwe, wymuszające zabawkę w postaci nie oddania pracy na termin, przesunięcia egzaminu, i zawsze, jak każde dziecko, zamierające psychicznie, gdy nie jest zauważone, wybrane, obdarowane sprawiedliwą pochwałą jako zachętą, dziecko, gdyż przecież raczkujące, i powoli uczące się chodzić po drogach myślenia profesora. Trzeba w nim podtrzymać zaufanie, nie zlecać mu nudnych zabaw w postaci prac ćwiczeniowych, lecz dopuścić go do udziału w badaniach profesora, tak jak w domu dopuszcza się dziecko do mycia naczyń czy naprawy samochodu. Tak wychowuje się ludzi. Tak wychowuje się także uczonych. Porównanie z dzieckiem nie jest zbagatelizowaniem problemu, lecz zwróceniem uwagi, że obowiązuje nauczających bardzo poważne traktowanie studentów, aż takie jak dzieci, za których rodzice ponoszą pełną odpowiedzialność. Nauczający ponoszą odpowiedzialność za życie intelektualne słuchaczy, gdyż jest ono przejmowanym ich własnym życiem duchowym”<sup>43</sup>.

Należy podkreślić, że opis osoby słuchacza, studenta, sporządzony przez Gogacza wskazuje na jego olbrzymią wrażliwość, życzliwość i troskę w stosunku do młodych ludzi, studentów, którzy niczym małe dzieci szukają swojej drogi w uniwersytecie. Warto zwrócić uwagę, że nauczanie i wychowanie w ujęciu jego realistycznej filozofii nie opiera się na nakazach i zakazach, lecz na współpracy nauczyciela ze studentem. Gogacz wielokrotnie wskazuje, że usprawnianie wymaga rozumnego i wolnego wyboru, a nie przymusu. Nauczycielowi potrzebna jest mądrość, która pozwoli mu otworzyć się na spotkanego słuchacza i nawiązać z nim relacje osobowe (miłości-życzliwości, wiary-otwartości, zaufania

---

zdystansować. Muszą długo powtarzać nasze ujęcia i ukształtowani naszym myśleniem muszą je porzucić”. M. Gogacz, *Z zagadnień dydaktyki*, dz. cyt., s. 247.

<sup>43</sup> M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 185–186.

i nadziei)<sup>44</sup>. Pozwoli to na budowanie wspólnoty osób dociekających i poszukujących, które zmierzają do nabycia usprawnień wspólnym wysiłkiem i jak najstarszanniej. Według Gogacza, ta wspólnota osób, a nie samotne wyspy erudytów jest niezwykle ważna, nie tylko w celu zapewnienia sprzyjających warunków rozwoju, ale przede wszystkim prawidłowego wychowania i wykształcenia młodego człowieka. Z ujęć Gogacza wynika, że uniwersytetu nie należy zatem utożsamiać wyłącznie z instytucją, w której podmiotem jest prawo, ideologia, propozycje czy umowy, lecz z realną wspólnotą, w której podmiotem są osoby.

## 5. Wnioski na zakończenie

W świetle tomizmu konsekwentnego Gogacza nauczanie uniwersyteckie tworzy wspólnotę osób, powiązanych ze sobą realnymi relacjami osobowymi pomiędzy nauczycielem a uczniem, słuchaczem, która może wyzwalać rozumienie i metanoię decyzji, realizować humanizm<sup>45</sup>, prawdziwe środowisko osób, wiązać osoby w prawdzie, zaufaniu i przyjaźni. Może ułatwić nabywanie usprawnień intelektu i woli. Warunkiem owego nabywania usprawnień jest żywy, ludzki kontakt osób, relacja nauczającego z nauczonym. Warto podkreślić, że zarówno nauczyciel, jak i słuchacz, oddziałują na siebie nawzajem, mogą oni stwarzać wspólną okazję do samodzielnego ćwiczenia się, doskonalenia, usprawniania. Ten żywy kontakt staje się dla nich szansą zetknięcia się z prawdą i dobrem we wspólnym jej poszukiwaniu. Gogacz wskazuje na relacje osobowe jako relacje dwukierunkowe, dwustronne, które są odniesieniem jednej osoby do drugiej, gdzie podmiotem relacji jest nauczający, a kresem słuchacz i na odwrót, obie ze stron oddziałują na siebie nawzajem.

---

<sup>44</sup> Jak podkreśla Gogacz: „Nauczają i wychowują ludzie, nie idee i teorie, nie pojęcia i instytucje, właśnie ludzie, w których trwa prawda i mądrość. Nikt więc nigdy nie może zwolnić uniwersytetu jako wspólnoty osób, a głównie nauczających, z obowiązku wiedzy na poziomie merytorycznej i dydaktycznej mądrości, której poszukując w nauczających słuchacze odnajdują prawdę”. M. Gogacz, *Z zagadnień dydaktyki*, dz. cyt., s. 248.

<sup>45</sup> Zdaniem Gogacza, świat humanizmu jest naszym światem, środowiskiem osób: „Jest prawdziwym światem człowieka. Stanowią ten świat realne byty, osoby, realne związki miłości, wiary i nadziei”. M. Gogacz, *Szkice o kulturze*, dz. cyt., s. 103.

Gogacz w procesie nauczania i kształcenia akcentuje nie tylko rolę relacji osobowych, ale w ogóle doniosłość więzi z osobami<sup>46</sup>. Podkreśla on osobowy charakter nauczania i kształcenia, wskazuje na uniwersytet jako wspólnotę osób, wspólnie dążących do określonego celu, do rozwoju intelektualnego, do uzyskania mądrości, do zmiany myślenia i działania. Uniwersytet jest tu nie tylko instytucją administracyjną, ale przede wszystkim miejscem, gdzie dokonuje się wspólny wysiłek intelektualny zarówno nauczycieli, badaczy, jak i studentów, słuchaczy. Gogacz prezentuje osobową strukturę uniwersytetu, wskazuje na osoby, na relacje osobowe oraz wspólne ich poszukiwanie prawdy. Jak pisze: „Uniwersytet jako instytucja jest dla nauczających i dla nauczanych. Strzeże ich poszukiwań. Jest na to, aby swą administracją chronił i ułatwiał badania, wyznaczone pasjami i poszukiwaniami nauczających i nauczanych, aby scalił inicjatywy naukowe. Właściwe życie uniwersytetu dzieje się więc w dojrzewających badaniach i intelektach nauczających, inaczej mówiąc w seminariach naukowych, nie w jakiegokolwiek innej aktywności i nie w aktywności administracyjnej, często oderwanej od tego, czym żyją na swych seminariach nauczający i słuchacze”<sup>47</sup>.

Tomizm konsekwentny Gogacza wskazuje, że uniwersytet to wspólnota nauczających i nauczanych, to współobecność osób udostępniających się sobie przez miłość, wiarę i zaufanie. Należy chronić i dbać o tę wspólnotę, chronić relacje osobowe oraz osoby. Trzeba zabiegać o trwanie tych relacji, aby trwała wspólnota osób, właściwe ludzkie środowisko człowieka. Żeby to robić, warto w taki sposób wychowywać i kształcić młode umysły, by same o to zabiegały: [...] trzeba tak ukształtować myślenie i tak ukierunkować decyzje, aby zawsze wygrała wierność człowiekowi przed wiernością ideom, ideałom, teoriom, aby nastąpiła zgodność myślenia i działania, scalona prawdą i dobrem, aby celem człowieka był człowiek uobecniający się osobom przez miłość, wiarę, zaufanie, aby ta współobecność jako wspólnota osób wciąż trwała, coraz pełniej ujawniając człowieczeństwo ludzi. Spotkanie się osób w ich człowieczeństwie to cel godny człowieka, prawdziwy i dobry sens życia”<sup>48</sup>.

<sup>46</sup> Zob. A. Gondek, *Warunki niezbędne w wychowaniu i kształceniu*, dz. cyt., s. 216–221.

<sup>47</sup> M. Gogacz, *Z zagadnień dydaktyki*, dz. cyt. s. 241.

<sup>48</sup> Tenże, *Człowiek i jego relacje*, dz. cyt., s. 147.

## Bibliografia

- Andrzejuk A., *Czym jest tomizm konsekwentny*, [w:] *Tomizm konsekwentny*, red. A. Andrzejuk, Warszawa 2022, s. 11–23.
- Andrzejuk A., *Metafizyka obecności. Wstęp do teorii relacji osobowych*, Warszawa 2012
- Gogacz M., *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Warszawa 1997
- Gogacz M., *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985
- Gogacz M., *Podstawy wychowania*, Niepokalanów 1993
- Gogacz M., *Elementarz metafizyki*, Suwałki 1996
- Gogacz M., *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*, Warszawa 1995
- Gogacz M., *Szkice o kulturze*, Kraków Warszawa/Struga 1985
- Gogacz M., *Modlitwa i mistyka*, Kraków — Warszawa/Struga 1987
- Gogacz M., *Z zagadnień dydaktyki. Nauczanie uniwersyteckie*, „*Studia Philosophie Christianae*” 17(1981)1, s. 235–248.
- Gondek A., *Pedagogika Mieczysława Gogacza — propozycja realistycznego wychowania i wykształcenia na tle współczesnej pedagogiki zorientowanej idealistycznie*, „*Rocznik Tomistyczny*” 5/2016, s. 91–112.
- Gondek A., *Pryncypia (zasady) wychowania i wykształcenia w ujęciu realistycznej filozofii Mieczysława Gogacza*, „*Paideia*” 2/2020, s. 85–106.
- Gondek A., *Warunki niezbędne w wychowaniu i kształceniu w szkole średniej w ujęciu Mieczysława Gogacza*, „*Rocznik Tomistyczny*” 10/2021, s. 213–222.
- Gondek A., *Pedagogika tomistyczna jako filozofia wychowania*, [w:] *Tomizm konsekwentny*, red. A. Andrzejuk, Warszawa 2022, s. 205–207.

## THE UNIVERSITY AS A REAL COMMUNITY OF PEOPLE TEACHING AND TAUGHT ACCORDING TO MIECZYŚLAW GOGACZ

### Summary

The article presents the university as a community of people connected by personal relationships, love, faith and hope. In the perspective of consistent thomism, the author points to the role of the university in the teaching and learning process, the specificity of university teaching, its tasks and priorities. In the

light of Mieczysław Gogacz's philosophy the aim of the university is to search for and disseminate truth and improve man in recognizing truth and goodness. University teaching in realistic philosophy is faithfulness to beings, faithfulness to truth and goodness. It is caring about striving for the common good, about personal relationships, about the continuation of these relationships, taking care of the co-presence of people, being among people in connections through love, faith and hope, and caring for wisdom.

**Keywords:** *university, people, community of people, personal relationships, love, belief and hope, Mieczysław Gogacz.*

